

# G. J.

---

Maurycy Horn, "Nowe szczegóły o rzemiośle żydowskim w województwie belskim na przełomie XVI i XVII w.", "Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego", 1965, nr 55

---

Rocznik Lubelski 8, 281

---

1965

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

korzystnej dla miasta działalności, jaki zarysowuje się w wyniku analizy, jest nieco jednostronny, czego autorka jest świadoma, ze względu na brak porównania go z całokształtem tego rodzaju działalności w mieście. Niemniej już teraz zarysowują się niektóre problemy, jak np. to, że rzemiosłem i drobnymi usługami zajmowała się grupa uboższej ludności żydowskiej, zaś bogatsza organizowała handel nie tyle lokalny, ile raczej dalekosiężny i to bynajmniej nie ze względu na ograniczenia ze strony właściciela miasta, gdyż ten raczej zabiegał o ten rodzaj działalności. Z drugiej strony wszystko zdaje się wskazywać, iż ludność żydowska podejmowała się raczej rzemiosł rzadkich i egzotycznych, a zatem produkujących na usługi owego handlu dalekosiężnego. Niemniej nie stroniła od usług na potrzeby lokalne, ale były to usługi raczej o zakresie dość wąskim, jak drukarstwo czy aptekarstwo.

J. Sz.

#### **Maurycy Horn**

##### **Nowe szczegóły o rzemiośle żydowskim w województwie bełskim na przełomie XVI i XVII wieku**

„Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”. 1965, nr 55, s. 85—92

Komunikat nawiązuje do badań autora nad żydowskim rzemiosłem na Rusi Czerwonej, opublikowanych w nr 34 tegoż czasopisma. W miastach województwa bełskiego zakres uprawianych przez ludność żydowską rzemiosł był szeroki. Znajdujemy tutaj piekarzy, rzeźników, sukienników, krawców, czapników, szmuklerzy i szczególnie kuśnierzy. Nawet bardzo popularne usługi rzeźnicze świadczyli nie tylko na rzecz swych współwyznawców, ale i ludności chrześcijańskiej. Największe ośrodki rzemieślników żydowskich skupiały się w Bełżu, Busku, Tyszowcach i Tomaszowie Lubelskim. Rzemieślnicy żydowscy potrafili znaleźć zatrudnienie nie tylko w przedsięwzięciach na skalę przemysłową (huty szkła, przemysł leśny, piwowarstwo, gorzelnictwo), ale uruchamiać na ich organizowanie kapitały kupieckie (szczególnie w zakresie młynarstwa). Pełnili również zawody wybitnie usługowe, jak aptekarstwo, obsługa szpitali, łaźni, muzykowanie. Obraz udziału ludności żydowskiej w rzemiośle województwa bełskiego rysuje się jako różnorodny i dynamiczny, co podkreślają także zestawienia statystyczne.

G. J.

#### **Stanisław Twork**

##### **Gimnazjum kalwińskie dystryktu lubelskiego i chełmskiego w Kocku**

„Odrodzenie i Reformacja w Polsce”. T. 10, 1965, s. 117—139 i

##### **Gimnazjum kalwińskie prowincji małopolskiej w Bełżycach w pierwszej połowie XVII wieku**

„Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”. T. 17, 1962 (druk: 1965),  
sectio F, vol. VIII, s. 155—194

Gimnazjum kalwińskie w Kocku było spadkobiercą podobnej szkoły w Lubartowie, działającej w latach 1580—1594. Szkoła w Kocku, zorganizowana w r. 1595 i istniejąca do r. 1648, była przeznaczona dla kształcenia młodzieży kalwińskiej z dystryktów lubelskiego i chełmskiego, przy czym Kock wybrano